

HALO! TU MAŚLICE

Osiedle Maślice - Wrocław

#tumaslice

Nr 8 2020-12

Drogie Czytelniczki i Czytelnicy!

Przed Wami ostatni w tym roku numer Informatora Maślickiego. Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam dużo zdrowia, spokoju i dobrych ludzi wokół, a w nadchodzącym 2021 wielu sukcesów i pomyślności! Miłej lektury :)

Redakcja!

Dzieje się kolektywnie

Pod koniec września w mocnym damskim gronie wzięłyśmy udział w *Maratonie Pomysłów Społecznych: fake newsy*. W ciągu 24 godzin wyczerpanej pracy stworzyłyśmy projekt gry mobilnej, który na tyle spodobał się jury, że zajęłyśmy zaszczytne 3 miejsce. Grę planujemy wdrożyć w życie na wiosnę lub latem, mając nadzieję, że codzienność wróci do jako takiej normalności.

Wspólnie z RO Maślice zainicjowaliśmy dwa duże wydarzenia. Jednym z nich jest *Kolektywna pomoc dla*

w Agencji Pocztovej przy al. Śliwowej 18a oraz w Bricomarche przy ul. Królewieckiej 72a. Odwiedzajcie je i częstujcie się książkami!



W listopadzie wspomogliśmy również przedsiębiorców chryzantem, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji w związku z decyzją o zamknięciu cmentarzy na okres Wszystkich Świętych. W ramach akcji ogłoszonej przez ARiMR „zaopiekowaliśmy się” kilkudziesięcioma chryzantemami. Z okazji Dnia Niepodległości ozdobiliśmy nimi zielony skwerek wzdłuż ul. Suwalskiej.

Nie zabrakło nas również na Wrocławskim Kongresie Kultury 2020, podczas którego jedna z Kolektywnych, Renata Cierniak, występowała jako ekspertka stolika dyskusyjnego dotyczącego kultury osiedlowej.

W najbliższym czasie, tuż przed samymi świętami planujemy zorganizować zbiórkę domowych ciast dla pensjonariuszy maślickiego DPS-u. Chcemy też zachęcić Was do wspólnego czytania online „Opowieści wigilijnej” Ch. Dickensa oraz napisania opowieści maślickiej. O szczegółach dowiedziecie się obserwując nasz profil na FB, do czego serdecznie zachęcamy :)

Dorota Cierniak, Kolektyw Pomysłów

Moje przemyślenia

Każdy senior coś planował,
miał swoje marzenia.
Ale przyszedł wirus covid
i wszystko pozmiął.
Życie w miejscu nam stanęło.
Czas nie stanął, czas ucieka.
Na ulicach pusto, cicho,
człowiek z dala od człowieka.
Choć w pandemii tyle twarzy,
to jutra nie znamy.
By się ustrzec, nie chorować,
o tym pamiętamy.
Dobrze, że już idą święta
i z rodziną się spotkamy.
Mimo wszystko na Wigilię
znów kolędy zaśpiewamy.
Blask choinki ciepła doda,
pozytywnie nas nastroi,
że koronawirus
zacznie cofać się powoli.
Jeszcze chwila, jeszcze dwie,
znów normalnie będzie.
Wróci nasze dawne życie
w domu, w pracy, wszędzie!

*Zdrowych, radosnych i w ciepłe
rodziny Świąt Bożego Narodzenia
życzy Klub Seniora Maślice*

*służb medycznych
z Koszarowej, czyli
zbiórka potrzebnych
artykułów dla osób
walczących na
pierwszej linii frontu
z koronawirusem.
Zbiórkę można
wesprzeć przekazując
nam konkretne dary
lub wpłacając na konto
datki z dopiskiem
„Pomoc dla szpitala” –
szczegóły na naszym
profilu FB.*

Drugie wydarzenie to
*Osiedlowy
Bookcrossing.*

Skrzynki z książkami,
które możecie
pożyczać, czytać,
wymieniać znajdując się
w trzech miejscach
naszego osiedla:
w aptece Millenium
przy ul. Fromborskiej,

Samorząd Osiedla Maślice – aktywna końcówka roku

Brak znaczących restrykcji reżimu sanitarnego spowodował, że z początkiem jesieni mogliśmy kontynuować działania społeczne na osiedlu poprzez m.in. Maślickie Święto Dyni (koordynator Robert Kunysz) oraz “Maślicką planszówkomanię” przy współpracy z *Restauracją Park Kulinaryny* przy ul. Królewieckiej (koordynator Michał



Stelmasiński). Wsparliśmy realizowany przez przedszkole i szkołę *Eobuziaki* "Europejski Tydzień Sportu na Maślicach" oraz "Rolkotekę" zorganizowaną na Stadionie Wrocław przez stowarzyszenie *Wrock&Roll*. W placówce edukacyjnej *Eobuziaki* przy ul. Maślickiej 148 odbywała się gimnastyka dla seniorów oraz joga. Ponadto w ramach obchodów Święta Niepodległości posprzątałyśmy teren zielony wzdłuż rzeki Ługowiny, pomiędzy ul. Królewiecką a linią kolejową nr 273. 20 listopada posadziliśmy przy stawie przy ul. Maślickiej "drzewo demokracji" - podziękowanie dla Maśliczanek i Maśliczan za frekwencję wyborczą w ostatnich wyborach prezydenckich (ok. 80%). Dzień później przy Stawie Królewieckim, w ramach realizacji projektu *Zielone Maślice*, wspólnie z mieszkańcami posadziliśmy 6 lip (pilotaż społecznego WROśnij na Maślicach, które planowane jest przy współpracy z Zarządem Zieleni Miejskiej we Wrocławiu w przyszłym roku). Rozpoczęliśmy również tworzenie ścieżki historyczno-przyrodniczej wokół Maślic odsłaniając tablicę pamiątkową przy skrzyżowaniu ulic Koziej/Łomżyńskiej. Odsłonięcie kolejnych dwóch tablic planowane jest w I połowie przyszłego roku.

We wrześniu odbyły się konsultacje dotyczące zagospodarowania działki przy ul. Porajowskiej. Urząd Miasta odstąpił od jej sprzedaży i przeznaczył ją pod teren zielony. W przyszłym roku utworzony zostanie na niej ogród społeczny, tymczasowe boisko do siatkówki/badmintonu oraz przestrzeń do wypoczynku dzieci i młodzieży. Poparliśmy też inicjatywy lokalne złożone przez mieszkańców ul. Siedleckiej, Łomżyńskiej i Białostockiej. Rozpisany został przetarg na realizację chodnika, oświetlenia oraz fragmentu jezdni przy al. Śliwowej. Inne działania opisujemy na stronie: <http://maslice.osiedle.wroc.pl> oraz na naszym profilu na FB.

Ponadto oddano do użytku Park Maślicki przy ul. Królewieckiej zrealizowany w ramach WBO 2016 oraz częściowo boisko w ramach WBO 2018. Do realizacji

pozostały projekty z 2019 i tegorocznego WBO, w którym wygramy jako osiedle 1 mln 250 tys. zł (ścieżka rowerowa wzdłuż ul. Koziej i teren zielony przy Parku Świetlików). Obecnie trwają końcowe ustalenia dotyczące projektów WBO 2019 (Park Świetlików i pumptruck przy AOW).



Kontynuujemy akcję wspierającą lokalny biznes (#wspierajswoje) oraz współpracę z osiedlowymi organizacjami pozarządowymi. W grudniu organizujemy działania pomocowe, m.in.: wsparcie Przedszkola nr 8 w kwocie 1 tys. zł na materiały dydaktyczne, zakup słuchawek z mikrofonem (38 sztuk) dla SP 26, wsparcie KS Maślice Wrocław kwotą 500 zł na zakup sprzętu sportowego, przekazanie Radzie Rodziców SP 26 komputerów подарowanych przez lokalny biznes oraz wsparcie w postaci paczek świątecznych dla osób samotnych i rodzin w trudnej sytuacji życiowej.

Warto nadmienić, że Restauracja Park Kulinaryny od października funduje dla osób potrzebujących 20 porcji obiadowych dziennie, które rozwozi radny osiedlowy Robert Kunysz.

Pozostańcie w zdrowiu i dbajcie o siebie! 😊 Wszystkiego dobrego! 😊

Sławomir Czerwiński, Rada Osiedla Maślice

Rada Rodziców przy SP nr 26 we Wrocławiu

Rok szkolny 2020/2021 przywitał nas normalnością, tak bardzo oczekiwaną przez rodziców po wiosennej izolacji dzieci od nauki stacjonarnej. Po półrocznej przerwie uczniowie przekroczyli próg szkoły i wreszcie mogli spotkać się z koleżankami i kolegami oraz nauczycielami.

Rozpoczęła się też kadencja nowej Rady Rodziców SP 26 we Wrocławiu. Powstały pierwsze plany na realizację corocznych akcji oraz zrodziły się pomysły na nowe przedsięwzięcia. „Druga fala” pandemii zweryfikowała jednak nasze plany, ale nie zmniejszyła zapału do działania. Trzeba było szybko reagować i organizować sprzęt komputerowy dla uczniów, którzy go nie posiadali, by nie zostali wykluczeni z nauki zdalnej. Dzięki naszym działaniom 11 uczniów naszej szkoły otrzymało komputery! Czas przedświąteczny corocznie był okresem wzmożonych działań rodziców. Tak też stało się w tym roku – działania przenieśliśmy do sieci. Profil Rady Rodziców na FB stał się miejscem organizacji kiermaszu świątecznego, który dzięki nowej formie mógł zaistnieć wśród całej społeczności Maślic.

Podobnie jak miało to miejsce przed Wielkanocą, tak i przed Świętami Bożego Narodzenia, Rada Rodziców wspomogła paczkami najbardziej potrzebujące rodziny uczniów naszej szkoły.

Nie ustajemy także ze wsparciem finansowym konkursów organizowanych przez nauczycieli i Samorząd Uczniowski oraz dofinansowaniem obiadów uczniom szkoły.

Drugi semestr roku szkolnego wiążemy z działaniami związanymi z uatrakcyjnieniem terenów rekreacyjno – sportowych wokół obu budynków naszej szkoły. Liczymy, że

fundusze zebrane podczas kiermaszu świątecznego nam na to pozwolą.

Mamy też wielką nadzieję, że na zakończenie roku szkolnego będziemy mogli zaprosić całą społeczność szkoły na wielki, huczny festyn.

Tak więc do zobaczenia w szkole! 😊

Magdalena Pabijaniak, Przewodnicząca RR

O Maślicach subiektywnie

Mieszkam na Maślicach od ponad 10 lat. Moi Rodzice byli tu wcześniej, ich nowy dom załała powódź w 1997 roku. Woda była do piętra! Na szczęście oni jeszcze nie zdążyli się wprowadzić, ale ich sąsiadów zabrał z dachu helikopter.



Wcześniej byliśmy „blokiersami” z centrum miasta, bez balkonu i windy. Mama zawsze cierpiała z powodu braku kontaktu z ziemią i przyrodą, a jej odskocznią był ogródek działkowy, który pamiętam jako „oazę” pysznych rzeczy do jedzenia i miejscówkę do zabaw na świeżym powietrzu. Moja mama to „tytan pracy”. Zawsze jest czymś zajęta i z jej rąk całe życie wychodziły cuda. W tym bloku, zimą, gdy już nie było co robić na ogródku, haftowała piękne serwety, robiła na drutach swetry, dziergała na szydełku albo szyła na maszynie. Nasz „tytan” jest szczęśliwy odkąd mieszka na Maślicach. Ma tu swój ogródek, w którym królują ozdobne rośliny i mnóstwo kwiatów. Mama, która zawsze ceniła sobie kontakt z ludźmi, zaangażowała się w działalność Koła Seniorów Maślice i została jego przewodniczącą na 10 lat. Przez jakiś czas była też w Radzie Osiedla. Z satysfakcją przyglądałam się, jak organizowała wycieczki, ciekawe spotkania, bale i przeróżne eventy dla seniorów.

Przyznam, że ja nie zdążyłam nawiązać tylu znajomości na osiedlu, co moja mama i właściwie większość osób, to ludzie poznani za jej pośrednictwem. Działo się tak między innymi dlatego, że z zawodu jestem koncertującym muzykiem, a życie muzyka to ciągłe wyjazdy.

Z Wrocławiem jestem związana od urodzenia. Od 5 roku życia uczyłam się gry na fortepianie. Uczęszczałam przez 12 lat do sławetnej szkoły muzycznej przy ul. Łowieckiej (obecnie mieści się przy ul. Piłsudskiego, ale ma wciąż przydomek „Łowiecka”). Tu również ukończyłam studia na Akademii Muzycznej na wydziale instrumentalnym. Jestem wiolonczelistką i pianistką. Obecnie uczę gry na obu instrumentach.

Czas Covid-19 „zatrzymał” sporo w życiu wielu ludzi. Zatrzymał też praktycznie całe koncertowanie w moim życiu. Do tej pory grałam sporo koncertów w ciągu roku z wieloma orkiestrami i muzykami. Rok 2020 to „katastrofa” dla całego świata muzycznego. Dla muzyka koncertowanie jest jak tlen – niezbędne do życia. Staramy

się robić coś online, jednak koncerty przed kamerą to nie to samo, co przed publicznością. Wierzę, że trudny czas pandemii minie i zapomnimy o nim tak szybko, jak będzie to możliwe.

Jest to dobry okres na poznanie ludzi w najbliższym sąsiedztwie. Ostatnio zaginął mi kot Zenon. Gdy dałam ogłoszenie na lokalnej stronie Maśliczan, odezwała się sympatyczna sąsiadka, też właścicielka kota. Mieszkamy obok od lat, a dopiero teraz, podczas pandemii nawiązałyśmy bliższą znajomość. Kot łaskawie przyszedł po 3 dniach, a nowa znajomość dzięki temu trwa do dziś.

Moje życie z konieczności zwolniło, mam teraz sporo do zaoferowania społeczności lokalnej. Zapraszam dzieci i dorosłych na muzyczne lekcje. Dla chętnych oferuję lekcje **pianina** oraz jeśli ktoś miałby ochotę – **wiolonczeli**. Zapraszam do kontaktu: **Katarzyna Ćwiertnia, tel.: 501498191**.

Życzę coraz większej Społeczności Osiedla Maślice duuużo zdrowia i pozdrawiam serdecznie!

Body Balance

Body Balance Centrum Rehabilitacji i Osteopatii to lokalna firma medyczna, założona i prowadzona rodzinnie przez Agnieszkę i Patryka Kruzelów, którzy od wielu lat są mieszkańcami Maślic. Jest to szczególne miejsce, w którym każdy, kto ma problemy ze zdrowiem, jest otoczony troskliwą opieką.



W naszym centrum zajmujemy się szeroko pojętą rehabilitacją, przywracając organizmowi utraconą równowagę. Staramy się postrzegać pacjenta całościowo, dlatego mamy grono specjalistów wzajemnie się uzupełniających i współpracujących ze sobą. Można u nas skorzystać z wizyty u osteopatki, która dzięki doskonałej znajomości anatomii i fizjologii jest w stanie rozwiązać wiele problemów związanych z bólami i zawrotami głowy, szumami usznymi, dysfunkcją w obszarze stawów skroniowo-żuchwowych czy z problemami związanymi z układem pokarmowym. Terapeuta manualny zadba o układ kostno-mięśniowo-powięziowy, wspomocze po urazach, operacjach, a także w przypadkach bólów kręgosłupa czy stawów obwodowych. Dostępny jest również lekarz ortopeda, który dokładnie zbada i wykona

diagnostykę obrazową za pomocą USG oraz dietetyk, który pomoże wrócić do właściwych nawyków żywieniowych. Można też skorzystać z treningu personalnego czy z zajęć jogi, które poprawiają elastyczność i siłę mięśni.

Mamy z maluszkami otrzymując pomoc ze strony terapeutki NDT Bobath (terapia wspomagająca rozwój i kształtująca prawidłowe wzorce ruchowe), a dodatkowo mogą skontrolować stan bioderek swoich pociech wykonując USG u ortopedy. Starsze dzieci i młodzież zostaną wsparte ćwiczeniami i terapią ze strony terapeuty zajmującego się wadami postawy i skoliozami. Osoby z problemami nietrzymania moczu, słabymi mięśniami dna miednicy, rozejściem mięśnia prostego brzucha czy innymi problemami urologicznymi i ginekologicznymi mogą skorzystać z usług terapeuty wyspecjalizowanego w tej dziedzinie.

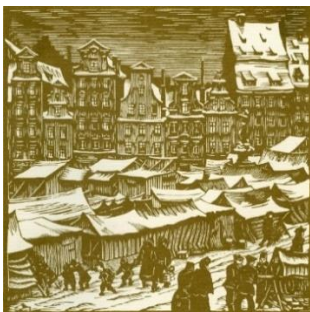
Dodatkowo cały proces rehabilitacji można wesprzeć sesją w komorze hiperbarycznej, która w dobie noszenia maseczek pomoże odpowiednio dotlenić organizm.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia każdy, kto pojawi się u nas na zabieg z tym numerem Gazety Maślickiej otrzyma 10% zniżki.*

**rabat ważny do 31.01.2021r.*

O choince, piernikach i świętach w dawnym Wrocławiu

W dawnym Wrocławiu przygotowania do świąt zaczynały się na początku grudnia od wypieku pierników i innych słodkości, które później trafiały na stoły. Obecnie większość z nas na hasło pierniki głośno lub w domyśle odpowiada toruńskie pierniki! Owszem, z Torunia pochodzą najbardziej znane dzisiaj pierniki - tzw. Katarzynki. Ale naukowcy nie mają wątpliwości - zapiski o pierwszych korzennych ciastkach na terenie współczesnej Polski pochodzą z Dolnego Śląska. W dokumentach księstwa świdnicko-jaworskiego z 7 lutego 1293 roku czytamy o „wyrabianiu ciast pieprznych” przez lokalnych mistrzów piekarskich ze Świdnicy.



Wszystkie produkty na święta można było kupić na jarmarku, który we Wrocławiu ma wielowiekową tradycję. Już w drugiej połowie XVI wieku kronikarze pisali o przedświątecznym targowisku, które zajmowało Rynek i plac Solny. Dawniej bożonarodzeniowe specjały i podarki sprzedawano tuż przed świętami. Z czasem Jarmark Bożonarodzeniowy bardzo się rozrósł, stragany zajmowały

ulice od Podwała do Uniwersytetu.

„Tak jak dziś, tak i dawniej preludium smaków Bożego Narodzenia rozpoczynała wieczerza wigilijna. W jej menu dominowały ryby, a karp utrwalił swoją pozycję już z początkiem XVII wieku, co było w dużym stopniu odbiciem gwałtownego rozwoju gospodarki stawowej na Dolnym Śląsku w poprzednim stuleciu” - pisze Grzegorz Sobel w „Smakach Wrocławia”. Karp zajmował szczególną pozycję - dość powiedzieć, iż mieszkańcy Wrocławia nie wyobrażali sobie najważniejszej wieczerzy w roku bez tej ryby. Katolicy przygotowywali karpia w sosie polskim, protestanci w bulionie luterańskim. Na wigilijnym stole nie mogło też zabraknąć tzw. kluski makowej oraz pierników. W dawnej tradycji Wrocławia nie praktykowano podawania 12 potraw, wieczerza wigilijna była skromnym posiłkiem.



W pierwszy i drugi dzień świąt królowały na stołach mięsa. Klasyką obiadu w Boże Narodzenie był Schlesisches Himmelreich, czyli spora sztuka wędzonego boczku duszona w suszonych owocach (jabłko, gruszka, śliwki). W XIX wieku jako specjał bożonarodzeniowego stołu upowszechniła się pieczona gęś. W obu przypadkach mięsne specjały podawano z kluskami i kiszoną duszoną kapustą. Nie mogło również zabraknąć kiełbasy w piwie. Z ciast królowały pierniki, miodowniki i jabłeczники. Bardzo popularna była „Legnicka bomba” - ciasto piernikowe z duuuużą zawartością miodu.

Na zakończenie ciekawostka. W grudniu grupy, które mam przyjemność oprowadzać po Wrocławiu słyszą ode mnie o świątecznej kartce i o człowieku, który miał ogromny wpływ na to, z czym kojarzy nam się przedświąteczny czas. Jest rok 1875. W Bostonie firma Prang&Co produkuje pierwszą kartkę bożonarodzeniową, która z miejsca podbija amerykański rynek. W kolejnych latach firma wprowadza kartki z zimowymi widokami, ośnieżonymi choinkami i postacią Mikołaja z radującymi się dziećmi. Kim był pomysłodawca tych pierwszych kartek? To Louis Prang urodzony we Wrocławiu. Jedyne wrocławianin, którego nazwisko wryto na piedestale Statuy Wolności.

Zdrowych i pogodnych świąt, wszystkiego dobrego, wszystkiego zdrowego życzy Jacek B. Myszkowski!

fotografie : 1- jarmark w dawnym Wrocławiu- źródło- Internet , 2- kartka świąteczna wg projektu Luisa Pranga

Przygotowuje zespół: Marta Bątkiewicz-Pantuła, Dorota Cierniak, Renata Cierniak, Maja Olszowy, Krzysztof Pantuła, Tomasz Patoła, Joanna Pawłowska, Michał Sobczak.

Kontakt: redakcja.tumaslice@gmail.com

Wydaje: Stowarzyszenie Koletyw Pomysłów

Wydruk: Polski Druk, www.polskidruk.info

Wsparcie i darowizny prosimy wpłacać na konto Stowarzyszenia Koletyw Pomysłów: 42 1140 2004 0000 3002 8001 8819

Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo do ich skracania oraz redakcji. Autor, przekazując materiał do publikacji, udziela Redakcji "Halo! Tu Maślice" niewyłącznej, nieodpłatnej licencji na korzystanie z praw autorskich w zakresie niezbędnym do opublikowania przekazanego materiału w wersji drukowanej i elektronicznej.

Dziękujemy Radzie Osiedla i państwu Guderskim ze sklepu HITek na ul Mragowskiej za wsparcie przy wydaniu numeru!

